

ISSN: 1896-4087

DOI: <http://dx.doi.org/10.21784/ZC.2016.022>

LUDWIKA BORZIMEK

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Udział Wandy Grabowskiej w prowadzonej przez piotrkowską Ligę Kobiet Pogotowia Wojennego akcji niesienia pomocy żołnierzom Legionów Polskich i ich rodzinom w latach I wojny światowej

Wanda Grabowska in the Liga Kobiet Pogotowia Wojennego in Piotrkow and her participation in the action of the help to soldiers of Polish Legions and their families in the World War I

Streszczenie:

Tematem artykułu jest udział Wandy Grabowskiej w tworzeniu i działaniu Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego w Piotrkowie. Przybliżony został jej życiorys, który wpłynął na pracę niepodległościową w latach I wojny światowej. Artykuł omawia zaangażowanie Grabowskiej w pomoc legionistom i ich rodzinom. Ukazuje także stosunki łączące piotrkowską Ligę Kobiet Pogotowia Wojennego z Legionami Polskimi. Na przykładzie biografii Wandy Grabowskiej przedstawiony został problem aktywności kobiet w działalności niepodległościowej.

Słowa kluczowe: Wanda Grabowska, Liga Kobiet Pogotowia Wojennego, Legiony Polskie, I wojna światowa, Piotrków Trybunalski

Abstract:

The article presents participation of Wanda Grabowska in creating and the functioning of the Liga Kobiet Pogotowia Wojennego in Piotrkow. I presented her biography which influenced the independence work in years of the World War I. The article is discussing involving Grabowska in the help to legionnaires and them for families. The text is discussing also relations between Liga Kobiet Pogotowia Wojennego and Polish Legions. On the example of Wanda's Grabowska biography was presented a problem of the activity of women in independence activity.

Key words: Wanda Grabowska, Liga Kobiet Pogotowia Wojennego, Polish Legions, World War I, Piotrkow Trybunalski

Wstęp

Liga Kobiet Pogotowia Wojennego powstała na obszarze zaboru rosyjskiego jeszcze przed wybuchem I wojny światowej. Do zadań tej konspiracyjnej organizacji należało upowszechnianie w społeczeństwie idei działania zbrojnego, troska o zaplecze materialne dla przyszłego Wojska Polskiego oraz aktywizacja wojskowa i polityczna kobiet, które miały odegrać znaczącą rolę w działaniach niepodległościowych. Kobiety zrzeszone w tej organizacji uważały, iż walka o wyzwolenie ojczyzny powinna być wynikiem wysiłku całego społeczeństwa. Przekonane o ważności i wyjątkowości swojej pracy, wywierały niemały wpływ na wydarzenia społeczno-polityczne w czasie wojny. Prym w działalności Ligi wiodło kilkanaście działaczek, niezwykle aktywnych w tworzeniu i poszerzaniu struktur organizacji oraz w działalności dla dobra żołnierzy Legionów Polskich. Jedną z nich była Wanda Grabowska. O jej znaczącej roli świadczyły sprawowane przez nią funkcje i podejmowane na rzecz Ligi przedsięwzięcia. Nie bez znaczenia dla jej skuteczności działania był fakt ulokowania w Piotrkowie w kwietniu 1915 r. Komendy Legionów Polskich. Pracę

kobiecej organizacji ułatwiała funkcjonująca w mieście drukarnia Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego. Dzięki niej piotrkowskie koło Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego uzyskało możliwość drukowania ulotek i odezw do społeczeństwa. Wkrótce zresztą ulokowana w Piotrkowie drukarnia stała się głównym miejscem kolportażu dla całej organizacji. Aby zrozumieć rolę, którą Wanda Grabowska odegrała w piotrkowskim kole LKPW, kilka zdań należy poświęcić jej wychowaniu, doświadczeniom i poglądom, które ukształtowały się jeszcze przed wybuchem I wojny światowej.

Praca u podstaw. Działalność społeczna i niepodległościowa Wandy Grabowskiej do wybuchu I wojny światowej

Wanda Grabowska urodziła się 2 lutego 1883 r. w Kowlu, leżącym podówczas w guberni wołyńskiej. Była drugim dzieckiem urzędnika Nadwiślańskiej Kolei Żelaznej Jana Grabowskiego i Konstancji z Psarskich. Ze względu na charakter pracy ojca, rodzina wielokrotnie zmieniała miejsce zamieszkania. Częste przeprowadzki nie sprzyjały posłaniu małej Wandy do normalnej szkoły, w związku z tym, aż do 12. roku życia była uczona przez rodziców. W 1895 r. Jan i Konstancja wysłali córkę na pensję Leonii Rudzkiej, mieszczącą się przy ul. Zielnej 13 w Warszawie¹. Choć była to szkoła płatna, wybór rodziców był podyktowany nastrojami panującymi w społeczeństwie oraz wynikającą z przekonań chęcią kształtowania córki w duchu polskości². Jak

¹ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (dalej APPT), Archiwum Wandy Grabowskiej (dalej AWG), Odpis aktu urodzenia, sygn. 1, s. 1-2. APPT, AWG, Świadectwo ukończenia pensji Leonii Rudzkiej, sygn. 1, s. 9. APPT, AWG, Życiorys, b.d., sygn. 2, s. 55.

² Choć nie zachowały się świadectwa ukończenia poszczególnych klas przez Grabowską, można mimo to śmiało przypuścić, iż jedną z nauczycielek młodej uczennicy była dawna nieformalna przełożona pensji Jadwiga Papi. Przeszła do historii nie tylko jako pedagog i działaczka społeczna, ale przede wszystkim jako pisarka powieści dla dziewcząt. W swoich książkach poruszała kwestię wychowania w duchu pozytywistycznym, przez którą rozumiała zachęcanie młodych osób do nauki i wytrwałości w pracy. Propagowała dążenie do powszechnej zgody i solidarności. Zapewne na swoich lekcjach przedstawiała podobny obraz świata, jak w powieściach, w których

podkreśla Dioniza Wawrzykowska-Wierciochowa wzrost zainteresowania prywatnymi pensjami był wynikiem coraz bardziej popularnego trendu do kształcenia dziewcząt oraz niechęci Polaków do szkół rządowych³.

Polskie elity nie godziły się na postępującą rusyfikację szkolnictwa. Domagały się od rosyjskich władz wprowadzenia języka polskiego do nauczania, zarządzanych przez społeczeństwo bezpłatnych szkół ludowych, swobody w zakładaniu szkół średnich oraz dokonania rozgraniczenia między szkołą wyższą a władzą administracyjną. Brak zgody władz na spełnienie powyższych postulatów doprowadził do wybuchu w 1905 r. strajku studentów, młodzieży szkół średnich i zawodowych.

Grabowska, jak sama podkreśliła, była przepełniona, podejmowanymi wówczas hasłami. Swój bunt wobec rosyjskich władz wyraziła, organizując w Mławie tajne komplety dla dzieci niższych urzędników kolejowych, Utworzyła dla nich także bibliotekę⁴. Swój trud pedagogiczny traktowała jak misję, nie pobierając żadnych opłat. Praca, którą wówczas wykonała, jak i jej późniejsza działalność pedagogiczna, zostały docenione w niepodległej Polsce. W 1930 r. w 25. rocznicę walki o szkołę polską otrzymała zaproszenie na obchody odbywające się w warszawskiej sali „Colosseum”. W 1937 r. działająca przy Stowarzyszeniu Uczestników Walki o Szkołę Polską Komisja Odznaczeniowa

zło zostawało ukarane, zaś dobro zawsze zwyciężało. Najbardziej znaną jej wychowanką była, absolwentka rocznika 1894 r., Stefania Sempołowska. Zasłynęła ona twórczością literacką oraz walką o prawa dziecka. Podobnie jak później Wanda Grabowska poświęciła się pracy oświatowej. S. Konarski, *Jadwiga Papi*, [w:] Polski Słownik Biograficzny, t. XXV, <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jadwiga-papi>, [dostęp: 25-01-2017].

A. Pacholczykowa, *Stefania Aniela Sempołowska*, [w:] Polski Słownik Biograficzny, t. XXXVI, <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/stefania-aniela-sempolowska>, [dostęp: 25-01-2017].

³ D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Z dziejów tajnych pensji żeńskich w Królestwie Polskim*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1967, nr 10, s. 122.

⁴ APPT, AWG, Kwestionariusz Komisji Odznaczeniowej przy Stowarzyszeniu Uczestników Walki o Szkołę Polską, sygn. 7, s. 2-3.

nadała jej odznakę honorową oraz zaprosiła do członkostwa w organizacji⁵.

W 1906 r. Grabowska została zatrudniona w Polskiej Macierzy Szkolnej w Lublinie – nowopowstałej placówce, będącej realnym kompromisem między strajkującymi o szkołę polską a władzami carskimi. Szkoła miała prawo do prowadzenia zajęć w języku polskim, ale nie posiadała uprawnień publicznych. Grabowska także za tę pracę nie pobierała opłat, traktując wyłącznie jako działalność społeczną⁶. Praca w tym mieście nie trwała jednak długo, gdyż po roku działalność Polskiej Macierzy Szkolnej została przez władze zawieszona⁷.

Grabowska wraz z rodziną przybyła do Piotrkowa Trybunalskiego, do miasta, w którym mieszkała jej rodzina m.in. ciotki Helena i Walentyna Psarskie. Obie w 1891 r. założyły na terenie miasta tajne komplety, wykryte i zamknięte przez władze⁸. Walentyna Psarska w 1906 r. przystąpiła do organizacji w mieście pierwszego oddziału Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, obejmując w nim funkcję wiceprezesa. Podjęła współpracę z Polską Macierzą Szkolną, Towarzystwem Wpisów Szkolnych, Towarzystwem Pomocy Szkolnej, Stowarzyszeniem Polek Pracujących⁹. Wraz z Heleną pracowała w siedmioklasowym Zakładzie Naukowym Żeńskim Henryki Domańskiej. W tej właśnie placówce w roku szkolnym 1907/1908 Wanda Grabowska podjęła pracę jako nauczycielka języka polskiego, historii i geografii. Zainspirowana postawą swoich ciotek i zapewne za ich namową, Grabow-

⁵ APPT, AWG, Przyznanie odznaki honorowej Wandzie Grabowskiej przez Komisję Odznaczeniową przy Stowarzyszeniu Uczestników Walki o Szkołę Polską, sygn. 7, s. 6.

⁶ APPT, AWG, Kwestionariusz Komisji Odznaczeniowej przy Stowarzyszeniu Uczestników Walki o Szkołę Polską, sygn. 7, s. 3.

⁷ *Zawieszenie P.S.M.*, [w:] J. Stemler (red.), *Dzieło samopomocy narodowej: Polska Macierz Szkolna 105-1935*, Warszawa 1935, s. 86.

⁸ A. Kowalska, *Spuścizna Wandy Grabowskiej w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim*, Akademia Świętokrzyska im. J. Kochanowskiego w Kielcach, filia w Piotrkowie Trybunalskim, Piotrków Trybunalski 2003, praca magisterska, s. 39. *Ś. p. Walentyna Psarska*, „Wychowanie w domu i szkole” 1914, nr 9-10, s. 592-593.

⁹ *Ś.p. Walentyna Psarska*, „Wychowanie w domu i szkole” 1914, nr 9-10, s. 592-593.

ską, podjęła się społecznego prowadzenia lekcji dla analfabetów w Szkole Handlowej w Piotrkowie. Przystąpiła do sekcji młodzieży szkół średnich w Towarzystwie Krajoznawczym¹⁰. Zgodnie ze swoimi zasadami chciała dotrzeć z edukacją do tych warstw społecznych, które z różnych względów, nie mogły rozpocząć nauki na własną rękę. Wpisywało się to w nurt pozytywizmu oraz w aspiracje samej Grabowskiej.

Jak podkreśla Joanna Dufrat zachodzące w społeczeństwie zmiany nakładały obowiązek walki o zachowanie tożsamości narodowej także na kobiety, a sam przymus rywalizacji ze zrusyfikowaną szkołą narzucał podnoszenie przez nie kwalifikacji zawodowych oraz sprzyjał rozbudzeniu aspiracji kształceniowych¹¹. Dążenia te nie były obce również samej Grabowskiej, która postanowiła rozpocząć studia uniwersyteckie¹². W 1909 r. rozpoczęła naukę na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w charakterze słuchaczki nadzwyczajnej¹³. W owym czasie w Krakowie znalazło się wiele kobiet różnych poglądach politycznych, które, podobnie jak ona, były uczestniczkami strajku szkolnego. Charakteryzował je romantyczny patriotyzm, idee emancypacyjne oraz pragnienie podjęcia czynu niepodległościowego. Na umysły młodych dziewcząt oddziaływało tworzenie wielu organizacji niepodległościowych m. in. Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza w Krakowie, Związku Walki Czynnej, Towarzystwa Pomocy Więźniom Politycznym¹⁴. Wanda Grabowska wstąpiła do Towarzystwa Szkoły Ludowej, organizacji, powstałej w 1892 r., której celem był rozwój oświaty szkolnej i pozaszkolnej wśród społeczeństwa polskiego. Do najważniejszych zadań stowarzyszenia należało docieranie do mieszkańców wsi, zakładanie różnych poziomów

¹⁰ APPT, AWG, Opis życia Wandy Grabowskiej, sygn. 1, s. 53.

¹¹ J. Dufrat, *Kobiety w kręgu lewicy niepodległościowej. Od Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego do Ochotniczej Legii Kobiet (1908-1918/19)*, Toruń 2002, s. 23.

¹² APPT, AWG, Życiorys Wandy Grabowskiej nauczycielki Technikum Finansowego w Piotrkowie Trybunalskim, sygn. 1, s. 57.

¹³ APPT, AWG, Zawiadomienie Wandy Grabowskiej przez Dziekana Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 1, s. 17.

¹⁴ J. Dufrat, op. cit., s. 51-54.

szkół, organizacja kursów, bibliotek i czytelni. Grabowska przystąpiła do Akademickiego Koła TSL, swoją rolę widząc w wygłaszaniu licznych prelekcji¹⁵.

Galicja stała się azylem nie tylko dla młodzieży, pragnącej realizować edukacyjne marzenia, ale przede wszystkim dla uchodźców politycznych z Królestwa, dla których walka o niepodległość nie zakończyła się wraz z upadkiem rewolucji 1905 roku. Dostrzegli oni ogromny potencjał w napływowej młodzieży, której poglądy polityczne dopiero się kształtowały, zaś jej zapał do czynu niepodległościowego był w praktyce nieograniczony¹⁶. Stąd m.in. wysiłek Józefa Piłsudskiego wciągnięcia studentów w działalność organizacji niepodległościowych. W tym celu powołał w 1908 r. pierwsze struktury Związku Walki Czynnej – organizacji, o której mówiono, że przyczyni się do wybuchu antyrosyjskiego powstania¹⁷. Podobne cele przyświecały działaczom ruchu narodowo-niepodległościowego, zwłaszcza tworzenia konspiracyjnych struktur wojskowych. Część studentów, zrywając z Ligą Narodową, utworzyła własną organizację o nazwie Związek Młodzieży Polskiej „Zet”. Wanda Grabowska przystąpiła do jawnego zrzeszenia akademickiego „Znicz”, wywodzącego się z jednego z odłamów ruchu narodowo-niepodległościowego – „niezależnego Zetu”, zwanego też „Zarzewiem”¹⁸. W 1911 r. powstały Polskie Drużyny Strzeleckie, w skład których wchodził także Oddział Żeński. W tym celu Zofia Zawiszanka przystąpiła do poszukiwania dziewcząt, które tak jak ona wierzyły w rychły wybuch wojny i potrzebę przygotowań. Na jej apel odpowiedziało kilka świadomych dziewcząt, wśród nich Wanda Grabowska. W swoich wspomnieniach Zawiszanka zwracała uwagę, że zgłosiło się do niej ok. 8 akademikzek, z których podała nazwiska sześciu. Choć nie wymieniła interesującego nas nazwiska, w po-

¹⁵ APPT, AWG, Opis życia, sygn. 1, s. 53.

¹⁶ *Deklaracja*, „Zarzewie” 1910, nr 10, s. 307.

¹⁷ Z. Zawiszanka, *Do historii drużyn strzeleckich*, „Niepodległość” 1933, t. 2, nr 1, s. 268.

¹⁸ J. Dufurat, op. cit., s. 53-55. APPT, AWG, Opis życia Wandy Grabowskiej, sygn. 1, s. 53.

twierdzeniu udziału Grabowskiej w Oddziałach Żeńskich warto oprzeć się na informacjach od samej Grabowskiej, która w karcie ewidencyjnej Związku Peowiaków napisała, iż w okresie pobytu w Krakowie, a więc w latach 1910-1911, należała do pracy przygotowawczej do Drużyn Strzeleckich¹⁹. Być może powodem przeoczenia nazwiska Grabowskiej we wspomnieniach przełożonej był zbyt krótki, liczący zaledwie kilka miesięcy, okres, w którym Grabowska przebywała pod zwierzchnictwem Zawiszanki, nie mniej jednak właśnie na Zawiszankę powołuje się Grabowska we wspomnieniach jako na osobę, która może zaświadczyć o jej pracy niepodległościowej²⁰. Praca dziewcząt polegała na zachęcaniu potencjalnych kandydatek do wstępowania do ich organizacji. Zadanie to nie należało do łatwych, gdyż wiele kobiet, idąc za głosem opinii publicznej, nie widziało potrzeby udziału niewiast w jakiejkolwiek wojnie. Choć program nie był początkowo określony, dziewczęta przystąpiły do zgłębiania swojej wiedzy na temat wojny z książek w myśl zasady, że im więcej będą na jej temat wiedziały, tym większą mogą w niej odegrać rolę. Wiedza ta obejmowała taktykę, strategię, ćwiczenia praktyczne musztrę i strzelanie²¹.

Grabowska była zmuszona zrezygnować z dalszej nauki na Uniwersytecie Jagiellońskim, a także z działalności społecznej w Krakowie, z powodu śmierci ojca. Poczowała się do obowiązku zadbania o materialny byt rodziny po śmierci jej żywiciela, toteż wróciła do pracy zarobkowej. Wraz z początkiem roku szkolnego 1911/12 Henryka Domańska, przełożona siedmioklasowego Zakładu Naukowego w Piotrkowie, zatrudniła ją na stanowisku nauczycielki historii i języka polskiego. Grabowska przystąpiła do sekcji młodzieży szkół średnich Towarzystwa Krajoznawczego w Piotrkowie, Towarzystwa Oświaty Narodowej oraz Oddziału Piotrkowskiego Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, które łączyło nauczycieli ze szkół średnich i początkowych. Powróciła do pracy na rzecz analfabetów oraz dzieci, organizu-

¹⁹ APPT, AWG, Karta ewidencyjna Związku Peowiaków, sygn. 4, s. 9.

²⁰ APPT, AWG, Opis życia Wandy Grabowskiej, sygn. 1, s. 54.s

²¹ Z. Zawiszanka, op. cit., s. 271-273.

jąc dla tych drugich niedzielne pogadanki, połączone z recytacjami, muzyką i przedstawieniami artystycznymi. Poszerzyła natomiast swoją działalność społeczną o nauczanie kobiet – pracownic zakładów krawieckich²².

W drodze ku niepodległej. Działalność niepodległościowa Wandy Grabowskiej w Lidze Kobiet Pogotowia Wojennego 1914-1916

Latem 1914 r. urzeczywistniło się to, do czego Grabowska przygotowywała się podczas pobytu w Krakowie – wybuchł konflikt światowy, dający realną szansę na wywalczenie niepodległości Polski, tym bardziej, że państwa zaborcze znalazły się we wrogich obozach. Już w sierpniu mieszkańcy Piotrkowa mogli zobaczyć realia wojny. Zaanżagowanie Piotrkowian zmieniało się wraz z sytuacją militarną, tj. trzykrotnym wyparciem Rosjan, zajęciem miasta przez wojska niemieckie, a od 17 grudnia przez wojska austro-węgierskie. Mężczyźni, zachęceni przez Polską Organizację Narodową, mogli ochotniczo wstępować w szeregi Legionów Polskich²³. Za sprawą Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego nie była pomijana rola kobiet w walce na rzecz niepodległości. Choć cele tej organizacji zostały opracowane jeszcze przed wojną, nie zmieniły one swojej uniwersalności. Jak deklarowały organizatorki, „chodziło o stworzenie jakby domu rodzinnego dla polskiego wojska: kuchni, spiżarni, magazynów, przytułku, lecznicy, w których by żołnierz Polak, obsługiwany przez rodaczki, czuł się, jak u siebie w domu”²⁴. Do pracy w upowszechnianiu idei działania zbrojnego na rzecz niepodległości Polski i czynnego udziału w nim kobiet dodano szczegółowe punkty, na czym owa pomoc miałyby polegać. Liga wyznaczyła sobie za obowiązek agitację na rzecz Legionów, zbie-

²² APPT, AWG, Życiorys Wandy Grabowskiej nauczycielki Technikum Finansowego w Piotrkowie Trybunalskim, sygn. 1, s. 58.

²³ R. Kotewicz, op. cit., s. 6.

²⁴ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej ANK), Naczelny Komitet Narodowy (dalej NKN), Sprawozdanie ze zjazdu Ligi Kobiet w Piotrkowie w dniach 8 i 9 maja 1915 r., sygn. 114, mikrofilm 100309, s. 67.

ranie pieniędzy na walkę o niepodległość, dostarczanie Wojsku Polskiem bielizny, odzieży, żywności, środków opatrunkowych, by jak wyraziła się jej przewodnicząca Izabela Moszczeńska, nie musiało uciekać się do rekwizycji. Ponadto zamierzano otoczyć opieką rodziny legionistów, zorganizować komunikację pocztową, jeżeli zaszłaby taka potrzeba²⁵.

Otwartym pytaniem pozostaje, czy Wanda Grabowska zetknęła się z hasłami Ligi Kobiet jeszcze przed wojną. Z całą pewnością jednak propagowane idee były jej bliskie. Pierwsze echa organizacji docierały do Piotrkowa już latem 1914 r., kiedy doszło do ewakuacji władz gubernialnych, jednakże nie udało się wówczas założyć w mieście koła. Powodem była szybko zmieniająca się sytuacja militarna, a co za tym idzie trudne warunki i groźby aresztowań. Problemem była także wroga postawa społeczeństwa. Pierwsze próby zakładania koła w Piotrkowie zakończyły się niepowodzeniem²⁶. Inicjatorką stworzenia załączków Ligii w mieście była Maria Piłsudska²⁷, jednakże musiała zawiesić swoją działalność na skutek odwrotu wojsk państw centralnych oraz sprzymierzonych z nimi Legionów. Po wyparciu Rosjan z miasta, podjęto w październiku kolejną próbę założenia koła Ligi w Piotrkowie, do czego gorąco zachęcała Polska Organizacja Narodowa, organizująca w mieście sieć komisariatów i prowadząca akcję werbunkową do Legionów²⁸. Zgłaszające się do Ligi kobiety zobowiązywano do zachowania zasad konspiracji i przybrania pseudonimów. Tym razem jednak udało się stworzyć struktury koła i rozpocząć stałą działalność, pomimo iż przez krótki okres czasu, Piotrków ponownie znalazł się pod władzą Rosjan. Aby zachować tajny charakter organizacji, musiano zniszczyć dokumenty oraz rozpocząć działalność, która realizowałaby przyjęte cele Ligi oraz nie narażała zbytnio członkiń na

²⁵ ANK, NKN, Statut Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego, sygn. 114, mikrofilm 100309, s. 10-11.

²⁶ J. Dufrat, op. cit., s. 89.

²⁷ APPT, AWG, Z Piotrkowskiego Koła Ligi Kobiet, sygn. 23, s. 1.

²⁸ M. Walak, *Legiony Polskie w Piotrkowie 1914-1917*, Piotrków Trybunalski 2013, s. 51.

ryzyko dekonspiracji. Kobiety podjęły się wówczas gromadzenia i szycia bielizny, kolportowania pism niepodległościowych, zaś niektóre udzielały schronienia wywiadowczyniom w swoich mieszkaniach. Przez niespełna miesiąc LKPW przyciągnęła 65 członkiń, zrzeszonych w trzech sekcjach: skarbowej, szwalni i pralni. Przygotowano znaczną pomoc dla Legionistów, wynoszącą 400 rubli gotówką oraz 600 sztuk bielizny, które przekazano do dyspozycji Marii Piłsudskiej. Powołano nawet, składający się z 15 osób, zarząd, który opracował regulamin²⁹. Jak podkreśliła Grabowska, organizacja odżyła dopiero w grudniu 1914 r., po ostatecznym zajęciu miasta przez Austriaków³⁰.

Grabowska nie przekazała informacji, kiedy wstąpiła do Ligi. Nie wiadomo również, jakimi motywami się kierowała. Najważniejszym powodem była z pewnością chęć pracy na rzecz niepodległości Polski, i to praca całkowita, angażująca każdy element życia, wznosząca się ponad poglądy polityczne. Te ostatnie w umyśle Grabowskiej ostatecznie się krystalizowały. Nie widziała jednak swojej roli w walce z bronią w rękę, jak nieliczne wówczas kobiety. Kiedy żegnała na dworcu żołnierzy z IV pułku Legionów, czuła „gdzieś na dnie duszy żal, pomieszany ze wstydem, że oni – jadą na front, a my, kobiety, tylko tyle dać potrafimy”³¹.

Jak wspomniała Grabowska, na początku działalności, mieszkańcy Piotrkowa odnosili się do Ligi dosyć sceptycznie, jak zresztą do całej organizacji Legionów i Piłsudskiego. Podejście zmieniło się wraz z upływem czasu i ogromną pracą, jaką włożyła Liga w doinformowanie społeczeństwa o idei niepodległości Polski. Liga wystosowywała do społeczeństwa listy i apele, w których informowała o sytuacji w organizacji, a także wzywała społeczeństwo do odpowiedzialności za sprawę narodu. Grabowska stała się jedną z sygnatariuszek apelu do ogółu Polek polskich, by czynnie zaangażowały się w pracę nad budo-

²⁹ APPT, Liga Kobiet Pogotowia Wojennego w Piotrkowie (dalej LKPWwP), Sprawozdanie, sygn. 2, s. 1.

³⁰ ANK, NKN, Sprawozdanie ze zjazdu Ligi Kobiet w Piotrkowie w dniach 8 i 9 maja 1915 r., sygn. 114, mikrofilm 100309, s. 69.

³¹ APPT, AWG, Z Piotrkowskiego Koła Ligi Kobiet, sygn. 23, s. 5.

wą odradzającej się Ojczyzny. Zakresem ich przyszłych działań miała być m.in.: opieka nad Wojskiem Polskim, pozyskanie funduszy, pomoc rodzinom żołnierzy, szerzenie idei niepodległościowej oraz wydawanie i kolportowanie pism³².

Prężna działalność Ligi rozpoczęła się wraz z przybyciem do Piotrkowa Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego w marcu 1915 r. Dzięki uruchomionej w Piotrkowie drukarni NKN, miasto stał się ważnym ośrodkiem oddziaływania na myśli niepodległościowej na obszary okupowane i Galicję. Dużym przedsięwzięciem Ligii stało się zorganizowanie i otwarcie 29 marca 1915 r. herbaciarni, w której żołnierze legionowi mogli bezpłatnie napić się herbaty, a także za niewielką opłatą otrzymać artykuły pierwszej potrzeby, w tym chleb, bułki, ciastka, cukier i mleko. Grabowska jako jedna z „lizanek” (tak siebie nazywały członkinie) była zobowiązana do dyżurowania w określonym dniu tygodnia w herbaciarni, roznosząc herbatę, ciastka, nawet lody. Grabowska wołała jednak pracę w gospodzie ludowej przy wydawaniu posiłków, bo jak podkreśliła, była to praca znacznie cięższa. Oprócz organizacji zaplecza gastronomicznego, w co wchodziło chociażby rozpalenie pieca w kuchni, Grabowska musiała zatroszczyć się o dostateczną liczbę jedzenia dla żołnierzy, których liczbę sztab wojskowy podawał często na krótko przed przybyciem³³.

Ze względu, iż Grabowska pełniła funkcję wiceprzewodniczącej piotrkowskiej LKPW, była zobligowana do zebrań Zarządu, organizowanych raz na dwa tygodnie. Z ramienia Zarządu brała udział w obradach wielu sekcji, ale też angażowała się w różnym stopniu we wszystkie przedsięwzięcia Ligi, w tym w: organizację księgarni, straganu, biblioteki, pralni, uroczystości patriotycznych, świąt legionowych, kiermaszów, wyjazdów z paczkami na front. Włączała się aktywnie w prowadzenie sprawozdań oraz nadzór nad stanem finansowym organizacji, zwłaszcza wtedy, gdy tworzyły się w budżecie znaczne długi. Ponadto czyniła starania, by skutecznie odpierać zarzuty wobec

³² APPT, AWG, Do Polek, sygn. 23, s. 50.

³³ APPT, AWG, Z Piotrkowskiego Koła Ligi Kobiet, sygn. 23, s. 4.

Ligi wysuwane przez przeciwników politycznych. Do pomocy w organizacji zaangażowała także swoją matkę – Konstancję, która objęła nadzór na sekcją zapomogową³⁴. Liga propagowała odczyty i pogadanki, kierowane do różnych grup społeczeństwa. W przedsięwzięcie to zaangażowała się także Grabowska, wygłaszając dla legionistów liczne odczyty z zakresu historii Polski, m.in. wykład o Tadeuszu Kościuszcze w szpitalu dla chorych żołnierzy³⁵.

Grabowska zaangażowała się także w przygotowanie dla IV pułku Legionów sztandaru z napisem „dla Ciebie Polsko i dla Twojej chwały”. Była to dar od Piotrkowian. Praca „liżanek” charakteryzowała się poświęceniem, ale i stresem, gdyż czynność ta musiała być wykonywana pod dużą presją czasu. Uroczystość przekazanie sztandaru nastąpiła w Łochyńsku, w którym stacjonował pułk³⁶.

Liga Kobiet Pogotowia Wojennego manifestowała swój apolityczny charakter, choć sprawa podporządkowania jej Naczelnemu Komitetowi Narodowemu nie była do końca sprecyzowana. Problemy wynikały m.in. stąd, iż działania i cele Ligi pokrywały się z tymi, przyjętymi przez NKN, który chciał w zasadniczy sposób inicjować i kierować pracą kobiet. Pierwszą okazją do wyjaśnienia nieporozumień na tym polu był zorganizowany w maju 1915 r. w Piotrkowie I Zjazd Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego, który przerodził się w pierwszy przegląd sił kobiecych, działających na rzecz niepodległości Polski. Na zjazd zaproszono także delegatki ze stowarzyszenia, założonego przez NKN w Galicji. Konflikt pomiędzy Departamentem Wojskowym NKN, na czele którego stał Władysław Sikorski, a dowódcą Legionów – Józefem Piłsudskim, był coraz bardziej widoczny. Czynnikiem ten nie wpływał pozytywnie na postrzeganie NKN przez kobiety, dla których Piłsudski był bohaterem narodowym. Liga widziała w nim osobę, dzięki której Polska miała realne szanse odzyskania niepodległości, toteż na każdym

³⁴ APPT, LKPW, Sprawozdanie, sygn. 2, s. 3, 26.

³⁵ R. Kotewicz, *Wanda Grabowska*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1990, nr 3/4, s. 323, APPT, LKPWwP, Sprawozdanie z działalności Koła Ligi Kobiet w Piotrkowie 1914-1921, sygn. 2, s. 44-51.

³⁶ APPT, AWG, Z Piotrkowskiego Koła Ligi Kobiet, sygn. 23, s. 4.

kroku manifestowała swoje poparcie dla niego. W herbaciarni zamieściła na jednej ze ścian podobiznę komendanta oraz zainicjowała pisanie życzeń imieninowych na 19 marca. Wanda Grabowska ogromnie ekscytowała się pomysłem wyrażenia sympatii dla „naszego własnego Wodza”³⁷, kreśląc kilka zdań na jednej z pocztówek³⁸.

W zjeździe uczestniczyło 50 „liżanek”, z których 21 było formalnymi delegatkami z różnych kół. Na posiedzenie przybyli także przedstawiciele Naczelnego Komitetu Narodowego, redakcji „Dziennika Narodowego” oraz I Brygady. Wanda Grabowska weszła do Prezydium Zjazdu, pełniąc w nim funkcję wiceprzewodniczącej³⁹. 8 maja, pierwszego dnia zjazdu, przybył szef Departamentu Wojskowego NKN Władysław Sikorski, który podkreślił, iż cieszy się z jednolitości pracy kobiet, które nie ulegała, tak jak mężczyźni, porachunkom partyjnym. Pierwsza na zjeździe głos zabrała Izabela Moszczeńska, matka – założycielka Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego w byłym Królestwie, zaś po niej Helena Radlińska – działaczka Naczelnego Komitetu Narodowego. Grabowska zrelacjonowała półroczną działalność Ligi piotrkowskiej. Obok informacji na temat, jakie jednostki powołało piotrkowskie koło, Grabowska przekazała zebrany wiadomość, że wraz z innymi kobietami wystosowała do Prezydium Naczelnego Komitetu Narodowego list z prośbą o połączenie wszystkich pułków i przeniesienie ich na teren Królestwa Polskiego oraz akredytowanie ich na obszarze okupacji niemieckiej⁴⁰. Działanie, o którym mówiła Grabowska, zostało podjęte przez Ligę we wcześniejszym miesiącu i dotyczyło przeniesienia II i III pułku na teren Królestwa i połączenie go z I Brygadą⁴¹.

Zjazd, zakończony 9 maja, przyniósł osiągnięcia w formie uchwał. Liga uznała autorytet NKN, jako reprezentacji narodu polskiego, ale podkreśliła, iż nadal będzie manifestować swoją autonomię. Zawarto

³⁷ APPT, AWG, Z Piotrkowskiego Koła Ligi Kobiet, sygn. 23, s. 4.

³⁸ Ibidem.

³⁹ ANK, NKN, Sprawozdanie ze zjazdu Ligi Kobiet w Piotrkowie w dniach 8 i 9 maja 1915 r., sygn. 114, mikrofilm 100309, s. 66.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ APPT, LKPW, Sprawozdanie, sygn. 2, s. 3.

deklarację współpracy pomiędzy NKN a Ligą odnośnie wspólnych celów niepodległościowych oraz podjęto się działań scaleniowych obu organizacji kobiecych tj. Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego oraz Ligi Kobiet Galicji i Śląska. Niestety, podjęte zamierzenia nie zakończyły się sukcesem. Już w marcu 1916 r. Departament Wojskowy zaczął prowadzić rozmowy z Ligą w sprawie objęcia nad nią kontroli⁴².

W cieniu rozłamu w Lidze Kobiet Pogotowia Wojennego

Rok 1916 był przełomowy dla piotrkowskiej organizacji. Do sierpnia Liga przeżywała rozkwit - liczba członkiń znacznie się zwiększyła, dzięki czemu uruchamiane były kolejne sekcje. Liczba „liżanek” sięgnęła 159, zaś liczba sekcji - 17, jednak stan ten nie trwał długo. Już po zjeździe LKPW w dniach 24-26 sierpnia 1916 r. doszło do nieodwracalnych podziałów zarówno w całej organizacji, jak i w kole piotrkowskim⁴³.

Miesiąc wcześniej przybyła do Piotrkowa Izabela Moszczeńska, by agitować za rozluźnieniem dotychczasowych relacji z CKN. Jej przemowa sprawiła, iż wiele członkiń Ligi miało za złe Wandzie Grabowskiej, że będąc w Zarządzie, nie informowała „liżanek” o sytuacji politycznej. Grabowska zarzuty te próbowała odeprzeć. Twierdziła, że

⁴² J. Dufrat, op. cit., s. 160-162.

⁴³ Wcześniejszy zjazd Ligi w Radomiu w styczniu 1916 r. unaoczniał podziały polityczne, które rysowały się pomiędzy członkiniami. Powodem wewnętrznych problemów organizacji była kwestia ustosunkowania się wobec, utworzonego w grudniu 1915 r., Centralnego Komitetu Narodowego (reprezentacji lewicy niepodległościowej) oraz realizacja z nim ewentualnych wspólnych działań. Powodem niesnasek w Lidze był też trwający konflikt pomiędzy Władysławem Sikorskim, reprezentującym linię polityczną NKN a Józefem Piłsudskim, dowódcą I Brygady Legionów. Sikorski jako szef Departamentu Wojskowego chciał rozbudowy Legionów, uważając to za podstawę do wysunięcia ewentualnych żądań pod adresem państw centralnych w kwestii niepodległości Polski. Piłsudski natomiast studiował ten entuzjazm, gdyż według niego duża akcja werbunkowa mogłaby przekonać państwa centralne, że Polacy bez obietnic będą walczyć. Łudzono się, że piotrkowski zjazd w sierpniu 1916 r. powstrzyma niesnaski i kłótnie polityczne, do jakich dochodziło na najwyższym szczeblu Ligi. Zasadniczym tematem obrad był stosunek organizacji do Centralnego Komitetu Narodowego. Zob. J. Dufrat, op. cit., s. 177-179.

podstawowym zadaniem Zarządu była praca nad poprawą jakości życia i aprowizacji Legionów, nie zaś kwestie polityczne. Piotrkowska Liga przyjęła rezolucję: „Piotrkowska LKPW składa hołd Legionom Polskim, które walczą dla odbudowania ojczyzny i oświadczają, że kobiety polskie pracują w kraju wedle sił i możliwości dla tejże samej sprawy”⁴⁴. Jak się później okazało przybycie Moszczeńskiej wcale nie załagodziło konfliktów politycznych, które ostatecznie przypieczętował piotrkowski zjazd. Nie przyniósł on zamierzonych rezultatów, doprowadzając do definitywnego oderwania się od organizacji części członkiń na czele z I. Moszczeńską, tworzących od tej pory Ligę „A”, która poparła NKN. Pozostałe członkinie Ligi (Liga „B”), w tym „lizanki” z Piotrkowa, opowiedziały się za przystąpieniem organizacji do CKN. Każda z powstałych organizacji rościła sobie prawo do zachowania nazwy. Przyjęto rezolucję, iż Liga „uznaje za konieczne zespolenie swych wysiłków z działalnością CKN dla zdobycia w obecnej wojnie niepodległego państwa polskiego”, a ponadto wyraziła swój pogląd, że DW sprzeciwia się woli komendanta Józefa Piłsudskiego, „która jest nakazem najwyższym dla LKPW, zważywszy, że działalność DW sprzeciwia się stanowisku większości organizacji niepodległościowych Królestwa tym samym sprawę przekształcenia Legionów w armię polską utrudnia”⁴⁵.

Wanda Grabowska opowiedziała się za większością, tj. za współpracą Ligi z CKN. Głosowała zgodnie ze zdaniem całej Ligi piotrkowskiej, dysponującej na posiedzeniu 7 głosami⁴⁶. Był to głos delegacji piotrkowskiej, lecz nie całego koła piotrkowskiego. W krótkim czasie po zjeździe 20 członkiń Ligi opuściło szeregi organizacji i utworzyło własne stowarzyszenie, uzurpując sobie prawo do używania nazwy Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego. Nie wpłynęłoby to zapewne na pra-

⁴⁴ APPT, LKPWwP, Sprawozdanie z działalności piotrkowskiego koła Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego, sygn. 2, s. 10.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ Przeciw współpracy z CKN opowiedziało się Koło A, Wolskie, Łaskie oraz sama I. Moszczeńska. *Streszczenie obrad ogólnego zjazdu LKPW w Piotrkowie z dn. 24,25 i 26 sierpnia 1916 r.*, s. 1.

cę Grabowskiej, gdyby nie pewna okoliczność: owe kobiety były żonami pracowników Departamentu Wojskowego. Grabowska stanęła wobec groźby zamknięcia, podległego jej koła, ponieważ działalność wszystkich organizacji, które były w jakimkolwiek stopniu powiązane z Legionami, zostały podporządkowane Departamentowi Wojskowemu. Piotrkowska Liga skarżyła się na pozbawienie jej lokalu przez Departament oraz na wydany zakaz uczęszczania przez legionistów do herbaciarni. Ponadto musiała się zmierzyć z nieprzychylnymi opiniami, krążącymi w społeczeństwie⁴⁷.

Mimo problemów z legalizacją, Liga działała nadal. Dnia 30 kwietnia 1916 r. Grabowska ponownie została wybrana I zastępczynią przewodniczącej. Pełniła nadal funkcję zastępczyni w Naczelnym Zarządzie Ligi na okręg piotrkowski, stała się delegatką Ligi do Piotrkowskiego Komitetu Narodowego, a także weszła do Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Niepodległościowych⁴⁸.

Grabowska pokładała duże nadzieje w rychłym odzyskaniu przez Polskę niepodległości, toteż z radością przyjęła wiadomość o akcie 5 listopada, podpisanym przez władze niemieckie i austro-węgierskie. Na pierwszym zebraniu ogólnym dn. 12 listopada Grabowska, prowadząca posiedzenie, powiedziała, że „mamy ziemię do zbrojenia się i do zbioru”. Według niej praca na rzecz wolności kraju jeszcze się nie zakończyła. Skończył się jedynie jej pierwszy, ale zasadniczy etap. W swojej wypowiedzi zawezwała „lizanki” do dalszej pracy, która powinna wychodzić naprzeciw zmienionym potrzebom⁴⁹. Liga nie miała odtąd skupiać się na pomocy legionistom, lecz całemu Wojsku Polskiemu. Grabowskiej zależało ponadto, by Liga zajęła się kwestią kobietą. Jako osoba zaangażowana w problemy społeczeństwa, dostrzegała, jak wiele barier stało przed kobietami. Zdawała sobie sprawę, że aby roz-

⁴⁷ Piotrkowska Liga wydała list otwarty do społeczeństwa, tłumacząc podziały, zaistniałe w stowarzyszeniu. Zob. APPT, LKPWwP, Sprawozdanie z działalności Koła Ligi Kobiet w Piotrkowie 1914-1921, sygn. 2, s. 47.

⁴⁸ Ibidem, s. 51.

⁴⁹ APPT, LKPWwP, Sprawozdanie z działalności Koła Ligi Kobiet w Piotrkowie 1914-1921, sygn. 2, s. 11.

począć pracę nad zmienianiem opinii publicznej, należało wcześniej uświadomić same kobiety, jakie prawa powinny im się należeć, i które z tych praw realnie można osiągnąć⁵⁰.

W maju 1917 r. piotrkowska Liga przystąpiła do organizacji „Wiecu Kobiet wszystkich stanów”, aby spopularyzować idee równouprawnienia kobiet. Kilka tygodni przed planowanym spotkaniem „liżanki” rozdały zaproszenia wraz z informacjami o przebiegu spotkania. Na uwagę zasługuje, że piotrkowska Liga starała się działać bardzo dyskretnie, co zostało podkreślone w sprawozdaniu. Obawiano się, iż do spotkania może nie dojść lub, że opinia publiczna wyrobi sobie pochopne wnioski, które by już na początku dyskredytowałyby Ligę w oczach kobiet, o których prawa Liga chciała walczyć. Aby zaproszenia nie dostały się w niepowołane ręce, członkinie wręczały je osobiście kobietom w stowarzyszeniach i związkach. W dniu 17 maja na posiedzeniu w sali Victorii zebrało się ponad 1500 kobiet, także spoza Piotrkowa. Każdej z nich wręczono znaczek pamiątkowy. Helena Trzcńska otworzyła posiedzenie, wyjaśniając cel jego zwołania, po czym przystąpiono do wyborów przewodniczącej wiecu. Została nią Wanda Grabowska. Prelegentki domagały się równouprawnienia kobiet, współudziału w pracy nad budową niepodległego państwa polskiego oraz wyraziły chęć dalszej walki o niepodległość, równouprawnienie oraz ład społeczny.

Na zakończenie obrad wydano rezolucję, za którą odpowiedzialność brała Grabowska, jako przewodnicząca zebrania. Na podstawie tej proklamacji, można wywnioskować, jakimi względami kierowała się Grabowska, zwołując wiec, jak postrzegała swoją sytuację w społeczeństwie oraz co rozumiała przez hasła równouprawnienia kobiet. Powodem, dla którego popierała równouprawnienie kobiet był ich wkład w walkę przeciw państwom zaborczym, który charakteryzował się poświęceniem, pracą oraz braniem odpowiedzialności za życie narodu. Grabowska zwróciła uwagę, iż kobiety ponosiły równie dotkliwe straty podczas wojny, gdyż musiały wziąć na siebie ciężar i obo-

⁵⁰ APPT, LKPWwP, Sprawozdanie sekcji agitacyjnej w Piotrkowie, sygn. 2, s. 273.

wiązki, które do tej pory wypełniali mężczyźni. Postanowiła wraz z innymi członkiniami Ligi niestrudzenie walczyć o przyznanie prawa do współdziałania przy budowaniu Państwa Polskiego, o przyznanie czynnego i biernego prawa wyborczego na szczeblu lokalnym i ogólnopolskim, oraz o dopuszczenie kobiet do wszelkich dziedzin pracy, na podstawie posiadanych przez nie kwalifikacji. Rezolucja kończyła się wezwaniem Polek wszystkich stanów do współdziałania w walce o niepodległość Polski, a także do zapisywania się do kół samokształcenia w Lidze Kobiet Pogotowia Wojennego⁵¹. Liga piotrkowska zamierzała w przyszłości wyjść poza obręb własnej organizacji i stworzyć Komitet Stowarzyszeń Kobietych w celu prowadzenia „wspólnej akcji równouprawnieniowej”, jednakże z powodu braku odpowiednich możliwości prawnych, musiała zarzucić te plany. Nie przeszkodziło to jednak w dalszej manifestacji swoich poglądów wśród społeczności piotrkowskiej. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości postulaty kobiet zostały rozszerzone o domaganie się opieki socjalnej dla matek⁵².

Wobec kryzysu przysięgowego. Działalność Wandy Grabowskiej w Lidze Kobiet Pogotowia Wojennego 1917-1918

W lipcu 1917 r. Grabowska stanęła na czele nowoutworzonej sekcji opieki nad żołnierzami internowanymi i uciekinierami, co było odpowiedzią na kryzys przysięgowy i aresztowanie żołnierzy legionowych⁵³. Była to sekcja bezpośrednio powiązana z działaniami Oddziału Żeńskiego Polskiej Organizacji Wojskowej, do której Grabowska przy-

⁵¹ Ibidem, s. 274.

⁵² Ibidem, s. 276.

⁵³ Po aresztowaniu Józefa Piłsudskiego piotrkowska Liga brała udział w pochodzie ulicami miasta, który został rozproszony przez żołnierzy austriackich. Mimo to członkinie Ligi pozostały i manifestowały dalej. APPT, LKPWwP, Odpis protokołu ze Zjazdu b. Koła Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego w Piotrkowie, sygn. 4, s. 11.

stąpiła dwa lata wcześniej⁵⁴. Ze względu, iż wszystkie członkinie Oddziału Żeńskiego należały jednocześnie do Ligi, zadanie opieki nad legionistami zostało przeniesione do nowoutworzonej sekcji Ligi⁵⁵.

Grabowska nakreśliła sekcji dwa kierunki działań: z jednej strony członkinie miały zbierać, a następnie wysyłać pieniądze dla jeńców wojennych, z drugiej niezwykle ważna była opieka nad uciekinierami, którzy z różnych przyczyn znaleźli się w Piotrkowie⁵⁶.

Starła się pomóc przede wszystkim piotrkowianom, służącym w Legionach, którzy na skutek odmowy złożenia przysięgi na wierność cesarzowi Niemiec, znaleźli się w obozach internowania. Początkowo zebrane pieniądze sekcja przysyłała do Ligi Kobiet i komitetu opieki nad jeńcami w Kaliszu. Gdy jednak w Łomży utworzyło się Koło Samopomocy Piotrkowian, zebrane pieniądze przekazywano do tego ośrodka. Ponieważ piotrkowian przetrzymywano w różnych więzieniach, nie był to jedyny kierunek pomocy finansowej. Zgodnie z informacjami zawartymi w sprawozdaniu Ligi z lat 1914-1921: siedem razy przesyłano pieniądze do Łomży, trzy do Szczypiorna, zaś jeden raz do Werł, co dało ogółem sumę 4135,40 koron, 227,10 rubli oraz 304 marki. Za otrzymaną pomoc legioniści zrewanżowali się swoimi fotografiami oraz specjalnie wykonanym dla Ligi przedmiotem artystycznym z wyrytym na nim adresem organizacji⁵⁷.

Opieka nad uciekinierami z obozów internowania, opierała się również na pomocy materialnej. Grabowska wraz z pozostałymi siedmioma członkiniami sekcji przeprowadzała zbiórkę ubrań wśród znajomych i innych mieszkańców Piotrkowa, a gdy zapotrzebowanie na te

⁵⁴ Grabowska była członkinią Polskiej Organizacji Wojskowej. W latach 1917-1918 pełniła funkcję skarbniczki V Okręgu POW. Należała ponadto do Oddziału Żeńskiego, który powstał w 1915 r. wraz z powołaniem V Okręgu POW. Na jego czele stanęła Zofia Prauss. Oddział Żeński POW został rozwiązany w grudniu 1918 r. J. Woyno, *Okręg Piotrkowski Polskiej Organizacji Wojskowej*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2004, t. 6, s. 134.

⁵⁵ APPT, AWG, Karta ewidencyjna Związku Peowiaków, sygn. 4, s. 8. J. Dufrat, op. cit., s. 146.

⁵⁶ APPT, LKPWwP, Sprawozdanie z działalności Ligi Kobiet w Piotrkowie 1914-1921, sygn. 2, s. 35.

⁵⁷ Ibidem.

przedmioty było większe niż ilość zebranego materiału, kobiety zakupywały niezbędny towar. Na ten cel z kasy Ligi przeznaczono 466 koron 66 halerzy, 88 rubli i 2 marki.

Ze swojej strony Grabowska z pozostałymi członkiniami ofiarowywała uciekinierom własne mieszkanie przy ul. Sienkiewicza, zaopatrując ich w pieniądze niezbędne do dalszej podróży oraz dokumenty. Włączyła się w produkcję tych ostatnich w ramach tzw. „Warszawskiej pralni”, na której czele stała dr Wanda Bondy. Praca ta polegała na zbieraniu starych paszportów, z których następnie usuwała niepotrzebne informacje i zastępowała je nowymi. Preferowała przede wszystkim paszporty, wydane przez rosyjski aparat władzy, gdyż wykonywał on dokumenty trwalszą techniką. Pracowała także nad tworzeniem nowych dokumentów i podrabianiem pieczęci, współpracując razem z POW⁵⁸.

Pod kontrolą Grabowskiej, oprócz dokumentów, uciekinierom wydano 109 koszul, 88 par kalesonów, poza tym onuce, skarpetki, szaliki, koce, zarękawki i rękawiczki. Ze względu, iż Grabowska nie prowadziła ewidencji potrzebujących osób, toteż w sprawozdaniu Ligi podała jedynie oszacowaną liczbę, wynoszącą 150 osób. Legioniści, znalazłszy się w Piotrkowie, mogli liczyć na posiłek, wydawany w gospodzie ludowej oraz zapomogę, na które Liga wygospodarowała 647 koron (zapomogi) oraz 186,93 marek (śniadania i obiady).

Sekcja Grabowskiej roztaczała nad legionistami opiekę, która nie opierała się wyłącznie na pomocy doraźnej. Dzięki niej oraz Komitetowi pomocy dla jeńców z Huszt przy Departamencie Opieki, z którym Liga współpracowała, kilku uciekinierom zaoferowano pracę w mieście, innym umożliwiono wstęp do Polskiej Organizacji Wojskowej. Grabowska wraz z innymi kobietami podjęła się także pracy na rzecz uwolnienia internowanych. W tym celu w imieniu 58 rodzin internowanych pisała podania do Rady Stanu z prośbą o zwolnienie, na które organ władzy zareagował, wypuszczając jedynie małoletnich więźniów. Ponadto rodziny powierzały sekcji pieniądze i listy dla interno-

⁵⁸ APPT, AWG, Z Piotrkowskiego Koła Ligi Kobiet, sygn. 23, s. 5.

wanych⁵⁹. Grabowska opiekowała się także rannymi Legionistami w Piotrkowie, odwiedzając ich codziennie w godzinach popołudniowych w Rezerwowym Szpitalu Czerwonego Krzyża⁶⁰. Dużym wsparciem dla Grabowskiej w pracach sekcji opieki nad żołnierzami internowanymi i uciekinierami była jej matka Konstancja, a także Wanda Bondy, Maria Wolska, Zofia Sapińska, Zychowska, Janina Osuchowska i Maria Nakonieczna⁶¹.

Grabowska w 1917 r. włączyła się w prace sekcji szpitalnej, przynosząc pacjentom mleko, papierosy, słodycze, owoce, pisma, książki i kartki pocztowe. Wraz z innymi członkiniami sekcji starała się umilać czas rekonwalescentom, zwłaszcza z okazji licznych świąt, przy dźwiękach gramofonu oraz gitary. Wśród pism, które znalazły się w rękach rannych legionistów można wymienić: „Naprzód”, „Ziemię Kielecką” oraz „Nową Reformę”. Dnia 2 marca 1917 r. Grabowska zorganizowała przyjęcie w kinie „Czary”, z którego dochód poszedł na pomoc pacjentom⁶². Od 1915 r. była też członkinią sekcji dochodów niestałych, zajmując się organizacją imprez, kiermaszów, jak również innych uroczystości, które miały charakter dochodowy i przynosiły zysk dla Ligi. Grabowska dążyła także do znalezienia stałych dochodów dla stowarzyszenia⁶³.

Z ramienia Ligi weszła do organizacji politycznych: Organizacji Niepodległościowej, Konfederacji i Piotrkowskiego Komitetu Narodowego⁶⁴.

W Lidze piotrkowskiej panowały przyjacielskie stosunki. Wiele członkiń doceniało pracę, jaką wykonywała Grabowska w organizacji,

⁵⁹ APPT, LKPWwP, Sprawozdanie z działalności Ligi Kobiet w Piotrkowie 1914-1921, sygn. 2, s. 35 - 36.

⁶⁰ APPT, AWG, Przepustka, sygn. 4, s. 6.

⁶¹ APPT, LKPWwP, Sprawozdanie Sekcji opieki nad żołnierzami za rok 1917 i 1918, sygn. 2, s. 105.

⁶² APPT, LKPWwP, Sprawozdanie Sekcji szpitalnej za czas od 1 stycznia do 1 kwietnia 1917 r., sygn. 2, s. 118.

⁶³ APPT, LKPWwP, Sprawozdanie Sekcji dochodów niestałych od 1 lipca 1915 r. do 1 marca 1916 r., sygn. 2, s. 213.

⁶⁴ APPT, AWG, Do Polek, sygn. 23, s. 42.

czego dowodem stała się liczba oddanych na nią głosów podczas różnych głosowań. Wspominając po kilku latach „liżanki”, Grabowska wypowiadała się z rozrzewnieniem, zwłaszcza o tych, którym nie było dane dożyć 1918 roku lub zmarły na choroby zakaźne w niedługim czasie⁶⁵.

Praca Grabowskiej w Lidze była dobrze zorganizowana. Skłonność do skrupulatności wynikała z jednej strony z pełnionych przez Grabowską funkcji, z drugiej – z usposobienia. Jako wiceprzewodnicząca posiadała szczegółowe dane na temat budżetu. Kierowała obradami posiedzeń w wielu sekcjach, dzięki czemu wiedziała, na co były wydatkowane pieniądze Ligi. Grabowska poczuwała się do nadzoru kwestii finansowych, by w sprawach deficytowych natychmiast reagować i wskazywać wywarzony program naprawczy. Na jednym z posiedzeń sekcji szpitalnej, Grabowska zwróciła się do jej członkiń, by ograniczyły do niezbędnej liczby przynoszonych rzeczy dla Legionistów⁶⁶. Pilnowała, by każda z sekcji dostarczała jej sprawozdania, które były pomocne przy obradach ogólnych stowarzyszenia⁶⁷.

Gdy rozwiązał się Naczelny Komitet Narodowy, zaś Centralny Komitet Narodowy stracił na znaczeniu i rozpadł się, praca Ligi polegała, jak to określiła Grabowska, na trwaniu⁶⁸. Nie było to jednak bierne trwanie, gdyż żołnierze i ich rodziny nadal potrzebowali wsparcia i opieki. Nawet po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Liga kontynuowała swoją działalność, choć musiała dostosować ją do bieżących potrzeb, stąd m.in. otwarcie warsztatu czepniczego, czy zabieganie o utworzenie komisji wyborczej i bloku kobiecego w wyborach. Nie były to działania na wyrost, gdyż dowództwo Wojska Polskiego samo zwracało się m.in. do Grabowskiej z prośbą o ponowne

⁶⁵ APPT, AWG, Z Piotrkowskiego Koła Ligi Kobiet, sygn. 23, s. 5-6.

⁶⁶ APPT, LKPWwP, Sprawozdanie Sekcji szpitalnej za czas od 1 stycznia do 1 kwietnia 1917 r., sygn. 2, s. 118.

⁶⁷ APPT, LKPWwP, Zebranie Zarządu z dn. 25 kwietnia 1918 r., sygn. 1, s. 35.

⁶⁸ APPT, LKPWwP, Odpis protokołu ze Zjazdu b. Koła Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego w Piotrkowie, sygn. 4, s. 11.

uruchomienie herbaciarni oraz szwalni⁶⁹. Liga kontynuowała tę działalność do 1922 r., kiedy z powodu wyjazdu dużej liczby członkiń, musiała ją zawiesić⁷⁰.

Przez lata działalności Ligi żołnierze legionowi mieli w Grabowskiej oparcie. Zachował się list adresowany do Grabowskiej, w którym legionista Jan Pasek prosi ją o zaopiekowanie się jego żoną i siedmioletnią córeczką⁷¹. Obchody uroczyste, praca w sekcjach, ostatnie posługi poległym, ostre starcia z przeciwnikami politycznymi, gwarne kiermasze, dające dochody dla organizacji, wyjazdy z paczkami na front i święta w szpitalu były to prace w LKPW, które Grabowska określiła mianem „cegiełek”, jakie dokładała do wspólnej budowy⁷². W 1918 r. zrealizowały się dla niej cele, które podjęła, wstępując do organizacji. Najważniejszy z nich stanowiła działalność niepodległościowa, polegająca przede wszystkim na organizowaniu zaplecza materialnego dla Legionów Polskich, w walce których upatrywała realnej szansy wybicia się na niepodległość. Choć do walki zbrojnej kobiet Liga Kobiet Pogotowia Wojennego podchodziła z dużą rezerwą, Grabowska, biorąc pod uwagę własną osobę, takiej ewentualności nie wykluczała, choć jej praca w POW polegała przede wszystkim na działaniach pomocowych. Co prawda, z jednej strony stwierdzała, iż jako kobieta może pomóc w tworzeniu przyszłej wolnej Polski jedynie dbając o potrzeby wojska, z drugiej jednak jej przynależność do Oddziału Żeńskiego Polskiej Organizacji Wojskowej, świadczyła, że w przypadku, gdyby zaistniała możliwość i została powołana do walki zbrojnej, nie wahałaby się nawet przez chwilę. Inicjatorzy POW widzieli rolę kobiet, sprowadzającą się do niektórych zadań, jakie Grabowska wypełniała już w Lidze Kobiet Pogotowia Wojennego. Pisali oni, że kobiety: „mogą przysposabiać bieliznę, odzież i żywność, mogą opatrywać rannych i chorych, mogą prócz tego, jak to zawsze niewia-

⁶⁹ APPT, LKPWwP, Zebranie Zarządu z dn. 11 listopada 1918 r., sygn. 1, s. 36.

⁷⁰ APPT, LKPWwP, Sprawozdanie Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego w Piotrkowie 1914-1922, sygn. 2, s. 26.

⁷¹ APPT, LKPWwP, Prośba do ligi Pań w Piotrkowie, sygn. 10, b. p.

⁷² APPT, AWG, Z Piotrkowskiego Koła Ligi Kobiet, sygn. 23, s. 5.

sty polskie umiały, zagrzewać mocnym i kochającym słowem do męstwa, do poświęcenia i do wytrwania”⁷³, z czasem ta rola rozszerzyła się do zadań wywiadowczyń, telegrafistek, telefonistek i łączniczek. Drugim celem, który Grabowska realizowała w Lidze Kobiet Pogotowia Wojennego było przekonanie opinii publicznej o słuszności prowadzenia działań wojennych oraz należyte informowanie go o możliwościach walki o niepodległość. Przede wszystkim rola mężczyzn sprowadzała się do wstępowania do Legionów Polskich⁷⁴. W miarę zmiany nastrojów w społeczeństwie, Grabowska z całą Ligą wyszła poza te zamierzenia, dodając do nich działania feministyczne. Obrona misja, także w tym przypadku zakończyła się sukcesem, gdyż 28 listopada 1918 r. Tymczasowy Naczelnik Państwa Józef Piłsudski nadał kobietom czynne i bierne prawa wyborcze. Za swoje zaangażowanie i działalność w Lidze Kobiet Pogotowia Wojennego Wanda Grabowska została w 1931 r. odznaczona Krzyżem Niepodległości. Uzyskała też prawo noszenia Krzyża POW oraz odznaki za „Wierną służbę”⁷⁵.

Bibliografia:

Archiwalia:

Archiwum Narodowe w Krakowie
Naczelny Komitet Narodowy
Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim
Archiwum Wandy Grabowskiej
Liga Kobiet Pogotowia Wojennego w Piotrkowie

Źródła drukowane, relacje i wspomnienia:

Deklaracja, „Zarzewie” 1910, nr 10.
Polska Organizacja Wojskowa, „O Sprawę Polską” 1915, nr 2.

⁷³ *Polska Organizacja Wojskowa*, „O Sprawę Polską” 1915, nr 2, s. 3.

⁷⁴ W.K. Roman, *Działalność społeczna i pedagogiczna Wandy Grabowskiej (1883-1957)*, [w:] M. Malinowski (red.), *Niebem i sercem okryta*, Toruń 2003.

⁷⁵ APPT, AWG, Nadanie Krzyża Niepodległości, 1930, sygn. 4, k. 1. APPT, AWG, Karta ewidencyjna Związku Peowiaków, sygn. 4, s. 9.

Streszczenie obrad ogólnego zjazdu LKPW w Piotrkowie z dn. 24, 25 i 26 sierpnia 1916 r.

Ś.p. Walentyna Psarska, „Wychowanie w domu i szkole” 1914, nr 9-10.

Zawieszenie P.S.M, [w:] J. Stemler (red.), *Dzieło samopomocy narodowej: Polska Macierz Szkolna 105-1935*, Warszawa 1935.

Zawiszanka Z., *Do historii drużyn strzeleckich*, „Niepodległość” 1933, t. 2, nr 1.

Opracowania:

Dufurat J., *Kobiety w kręgu lewicy niepodległościowej. Od Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego do Ochotniczej Legii Kobiet (1908-1918/19)*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2002.

Konarski S., *Jadwiga Papi*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXV, <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jadwiga-papi> [dostęp: 25-01-2017].

Kotewicz R., *Piotrków – Radomsko u progu niepodległości*, Wyd. Muzeum Okręgowe w Piotrkowie Trybunalskim, Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Muzeum Regionalne w Radomsku, Piotrków – Radomsko 1998.

Kotewicz R., *Wanda Grabowska*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1990, nr 3/4.

Kowalska A., „Spuścizna Wandy Grabowskiej w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim”, Akademia Świętokrzyska im. J. Kochanowskiego w Kielcach, filia w Piotrkowie Trybunalskim, Piotrków Trybunalski 2003, nieopublikowana praca magisterska.

Pacholczykowa A., *Stefania Aniela Sempołowska*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXVI, <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/stefania-aniela-sempolowska>, [dostęp: 25-01-2017].

Roman W. K., *Działalność społeczna i pedagogiczna Wandy Grabowskiej (1883-1957)*, [w:] M. Malinowski (red.), *Niebem i sercem okryta*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2003.

Walak M., *Legiony Polskie w Piotrkowie 1914-1917*, Wyd. Piotrków 800, Piotrków Trybunalski 2013.

Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Z dziejów tajnych pensji żeńskich w Królestwie Polskim*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1967, nr 10.

Woyno J., *Okręg Piotrkowski Polskiej Organizacji Wojskowej*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2004, t. 6.